Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II Warszawa, dnia 13 czerwca 1930 roku Nr. 24

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

Rok II Warszawa, dnia 13 czerwca 1930 roku Nr. 24

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

EWOLUCJA PROGRAMU POMOCY DLA ROLNICTWA AUSTRJACKIEGO

Artykuł poniższy odzwierciadla jaskrawo nastroje austrjackich sfer zainteresowanych w przeddzień wniesienia do Rady Narodowej projektu IV noweli do austrjackiej taryfy celnej. (Red.).

Istotnym wyrazem pomocy dla rolnictwa austrjackiego ma być projektowana czwarta nowela do obowiązującej taryfy celnej, obejmująca podwyżkę rozmaitych stawek rolniczych. Stronnictwa agrarne w parlamencie austrjackim nie mogąc się jednak doczekań dość szybkiej realizacji projektu zapowiadanej przez rząd noweli coraz częściej zaczynają w ostatnich czasach występować z inicjatywą w sprawie programu pomocy dla rolnictwa. Nie trzeba tłumaczyć, że w kroku tym wyraża się silne zdenerwowanie rolników z powodu przewleczenia się akcji rządowej na rzecz producentów zboża. Brak nawet w łonie chrześcijańsko - społecznego Bauernbundu a w szczególności w dolno-austrjackiej sekcji tej organizacji, powstała niezbyt dawno z tego tytułu fronda przeciw ich własnemu ministrowi rolnictwa, Födermayerowi, któremu Bauernbund zarzucił, że niedość stanowczo występuje w obronie interesów rolniczych. Napięcie między dolnoaustrjacką grupą Bauernbundu, a ministrem Födermayerem doprowadziło też do pewnego rodzaju konfliktu — a zresztą czysto wewnętrznej natury — w łonie reprezentowanej przez niego partji.

Tymczasem fakt, że dotychczas program pomocy dla rolnictwa austrjackiego nie wyszedł poza ramy akademickiej dyskusji i że żaden z jego punktów — oprócz załatwionej jeszcze w jesieni ub. roku sprawy bonów importowych na bydło i zboże, rozszerzonych następnie z końcem stycznia b. r. na konie i produkty mleczne — nie doczekał się realizacji, przypisać należy nie tylko niezgodności w łonie rządu związkowego, lecz także i długiemu niezdecydowaniu samych kół rolniczych co do kwestji, czy punkt ciężkości całej akcji należy przenieść na ochronę celną, czy też na t. zw. „Mehlauflage" względnie inne środki dla zapewnienia stałości cen zboża. Rolnicy austrjaccy występowali przedewszystkiem za podwyżką ceł zbożowych, wskazując na okoliczność, iż od czasu deruty na międzynarodowych rynkach zbożowych, inne państwa zdecydowały się kroczyć dalej po linji protekcjonizmu. Agrarjusze wychodzili w tym wypadku z założenia, iż dostosowanie stawek celnych na zboże w Austrji do ceł innych państw przedewszystkiem Niemiec, Czechosłowacji, Węgier i Jugosławji łatwiej da się uzasadnić wobec przedstawicieli konsumentów niż wprowadzenie daniny mącznej, a więc niepopularnego podatku od konsumcji chleba, pomijając już trudności techniczne, które nastręczałoby wprowadzenie tej zupełnie nowej, nigdzie dotychczas nie praktykowanej opłaty.

Pierwsze jednak stadjum rokowań z Jugosławją o rewizję traktatu handlowego wykazało, iż Jugosławja nie tak łatwo zgodzi się na zwolnienie Austrji od fiksacji ceł na zboże i mąkę. Jak wiadomo, Jugosławja wysunęła żądanie kompensacyjne, mianowicie z jednej strony obniżenia ceł austrjackich na bydło rogate i mięso z drugiej strony zażądała, aby Austrja zgodziła się na uchylenie fiksacji niektórych stawek przemysłowych. Ostre stanowisko, zajęte przez Hauptverband der Industrie Oesterreichs przeciw poświęceniu interesów eksportowych przemysłu w traktacie z Jugosławją, skłoniło rząd do podjęcia prac przygotowawczych celem opracowania projektu ustawy o daninie mącznej, która miałaby być prowizorycznie, aż do ewentualnego pomyślnego zakończenia pertraktacyj z Węgrami i Jugosławją, głównem źródłem pomocy dla rolnictwa. Spodziewany dochód z tej opłaty w wysokości 8 do 10 groszy od 1 kg. mięsa, wynosiłby około 80 miljonów szylingów, którą to sumę rząd przeznaczyłby na premjowanie zasiewów zboża, aby nie dopuścić do zmniejszenia produkcji zbóż chlebowych. Cały powyższy projekt daniny mącznej nie przeszkodził w niczem rządowi austrjackiemu snuć daleko idące projekty na temat zrewidowania polubownego z Węgrami i Jugosławją krępujących go umów handlowych, co pozwoliłoby na przeprowadzenie zamierzonych reform celnych. Zgodnie z temi planami rozpoczął rząd austrjacki faktycznie rozmowy i to odrazu na dwa fronty t. j. z rządem jugosłowiańskim i węgierskim.

Zanim jeszcze jednak mogły te rozmowy doprowadzić do jakiegoś rezultatu, grupa posłów rolniczych stronnictwa chrześcijańsko - społecznego z kierownikiem dolno - austrjackiego rządu krajowego, D-rem Bureschem na czele, wystąpiła w Nationalracie z następującemi wnioskami:

1) Podniesienie autonomicznej stałej stawki na pszenicę i żyto z 4 zł. na 6 zł. koron. Do tego cła stałego dodać należy dopłatę ruchomą, której wysokość winna być ustalona każdorazowo, na podstawie kosztów produkcji,

z uwzględnieniem ewolucji cen zboża na rynkach światowych. Równolegle z podwyżką cen zbożowych, miałoby nastąpić podniesienie ceł na mąkę.

2) Na wypadek gdyby w ciągu bieżących rokowań handlowych nie udało się uzyskać ochrony celnej produkcji zbożowej, zapewniającej rolnikom odpowiednią rentowność, upoważnia się rząd do wprowadzenia całkowitego lub częściowego monopolu państwowego w obrocie produktami zbożowemi i mącznemi.

3) W wypadku, gdyby rokowania z Jugosławją i Węgrami przeciągały się należy wprowadzić natychmiast daninę od obrotu mąką (Mehllauflage). Z faktu, iż mimo nadzwyczajnego spadku cen zboża, cena chleba tylko nie znacznie się obniżyła, a cena pieczywa białego wogóle się nie zmieniła, można wyciągnąć wniosek, iż wprowadzenie daniny mącznej nie musi z konieczności pociągać za sobą zwyżki ceny wyrobów piekarskich. Danina byłaby tylko przejściowym środkiem pomocy dla rolnictwa aż do czasu wprowadzenia podwyższonych ceł drogą rewizji traktatów, albo też do czasu aktywowania monopolu zbożowego

4) Wzywa się rząd, aby w dalszym ciągu z całą energją prowadził rokowania z Jugosławją i z Węgrami.

W motywach do powyższych wniosków autorowie ich wskazali na kształtowanie się cen zboża w Austrji w ciągu ostatnich dwóch lat. Tak np. spadła cena żyta z 43 szylingów w dniu 1 kwietnia 1928 na 21,25 szylingów w dniu 1 kwietnia 1930 r. Porównując ceny te z kosztami produkcji dochodzi się do następujących cyfr deficytowych: przy produkcji pszenicy szylingów 11.54, a przy produkcji żyta szylingów 17 od 100 kg.

Wnioskodawcy starali się uzasadnić postulat podwyżki ceł, wskazując na stawki państw ościennych, które wynoszą w przeliczeniu na korony złote: we Włoszech 13.30, w Jugosławji 6,24, na Węgrzech 6,30, w Czechosłowacji 4.38 do 8.77, w Niemczech podniesiono ostatnio cła z 9.50 na 12 marek. W Austrji cło na zboże chlebowe, zafiksowane w traktatach z Jugosławją i Węgrami wynosi 2 korony złote.

Podczas gdy przytoczone wnioski grupy rolniczej stronnictwa chrześcijańsko - społecznego, wniesione do parlamentu bez wątpienia nie bez aprobaty członków miejskich tego stronnictwa, miały na celu akcję pomocy dla rolników produkujących zboże, „Landbund", wierny swej polityce na polu ochrony krajowej produkcji hodowlanej, wystąpił na tem samem posiedzeniu parlamentu z wnioskiem, który pozornie skierowany został przeciw wzmagającemu się w ostatnich czasach silnie importowi świń tłustych do Austrji, faktycznie zaś godzi w import cięższej wagi świń mięsnych. Wnioskodawcy Landbundu zażądali mianowicie, aby stawka na świnie powyżej 110 kg. została dostosowana odpowiednio do stawki na świnie mięsne. Rzekomem usprawiedliwieniem takiego postawienia kwestji miałaby być ta okoliczność, że sztuki 110 kg. ważące nominalnie tylko często kroć uchodzą za sztuki tłuszczowe, faktycznie zaliczając się do sztuk mięsnych. Równocześnie z powyższem zażądał Landbund wykonania uchwały Wydziału Głównego Nationalratu z dnia 21 kwietnia 1929 r. upoważniającej rząd do wydania rozporządzenia regulującego import świń mięsnych, co zdaniem wnioskodawców nie byłoby sprzeczne z traktatami handlowemi, ponieważ reglamentacja odnosiłaby się analogicznie i równomiernie do importu takichże świń ze wszystkich państw traktatowych.

Uchwały Landbundu i Bauernbundu nie mogły pozostać bez echa i wpływu na aktywność rządu w kierunku realizowania programu pomocy dla rolnictwa. Rząd związkowy przyjął te uchwały jako dzwonek alarmowy przed grożącemi mu komplikacjami w polityce wewnętrznej. Jakoż ze wzmożonym naciskiem przystąpiła Austrja do rokowań z Jugosławją i Węgrami. Szczególnie dużo zaczęło się mówić o bliskiem porozumieniu z tym ostatnim krajem. Ponieważ jednak kwestja rokowań z Węgrami oznacza w praktyce tylko cło na mąkę, sprawa zaś zboża, bydła i trzody związana jest dla Austrji z traktatem jugosłowiańskim. Zatem z tej strony spodziewać się tylko wolno należytego rozwiązania problemu ochrony celnej dla rolnictwa austrjackiego.

Według ostatnich niedokładnych jeszcze informacyj, które nas obchodzą, drugie stadjum rokowań z Jugosławją ma mieć przebieg korzystniejszy od pierwszego o ile chodzi o możliwości porozumienia. Jugosławja rzekomo zgadza się już — oczywiście pod tytułem odpłatnym — na przesunięcie granicy świń tłuszczowych (które są zwolnione od cła) z 110 na 125 kg. wagi. Nie wiadomo jeszcze jaki obrót weźmie sprawa porozumienia zbożowego i czy od niej właśnie nie jest uzależniona ostateczna decyzja w sprawie nierogacizny. W każdym razie widoczne jest, że tym razem wysiłki rządu austrjackiego dojścia do pozytywnego rezultatu w rokowaniach z krajami agrarnemi nie są tak beznadziejnie (jak to dotychczas bywało) pozbawione możliwości sukcesu.

Rokowania nie są wprawdzie jeszcze ukończone, z Węgrami nawet oficjalnie jeszcze się nie zaczęły, ma się już jednak to wyczucie że program pomocy dla rolnictwa austrjackiego zacznie w najbliższych już miesiącach przybierać formy coraz to bardziej realne, tem nie mniej dla polskiego eksportu, zwłaszcza w dziale produktów hodowlanych i mięsa — bardzo zastraszające.

N. N.

OD ADMINISTRACJI

ADMINISTRACJA PRZYPOMINA P. T. PRENUMERATOROM O OBOWIĄZKU ODNOWIENIA PRENUMERATY I BEZZWŁOCZNEGO UREGULOWANIA ZALEGŁOŚCI.

PRENUMERATĘ NALEŻY WPŁACAĆ NA R-K SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA W POWSZECHNYM BANKU ZWIĄZKOWYM W WARSZAWIE LUB BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI, WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5.

MOŻLIWOŚCI IMPORTU WĘDLIN DO WŁOCH

(Z KONSULATU GENERALNEGO R. P. W MEDJOLANIE)

UWAGI OGÓLNE:

Przemysł wędliniarski jest bardzo rozwinięty przeważnie w **północnych Włoszech.** Skoncentrowana w znacznej ilości dużych przedsiębiorstw, mających gotowego towaru na składzie wartości po 2 — 4 milj. lir., przedstawia ta gałąź przemysłu przetworów rolnych znaczną pozycję w gospodarce narodowej i zaspakaja nietylko własne potrzeby kraju, które są ze względu na specyficzne warunki klimatyczne Włoch bardzo znaczne, lecz pozwala na wywóz wcale znacznej partji swej produkcji zagranicę. Znane są ogólnie surowe szynki parmeńskie, mortadela bolońska, oraz salami medjolańskie. Mimo przewagi produkcji nad potrzeby kraju, istnieje jednak wcale znaczny import z zagranicy przetworów mięsnych, głównie szynek oraz specjalności jak westfalskie szynki, serwelatki, wątrobianki (od Vogta i Wolfa z Gutersich) oraz różne konserwy mięsne w blaszankach pochodzenia szwajcarskiego lub duńskiego (Jules Brodman z Lucerny oraz Bell S. A. w Bazylei).

STATYSTYKA IMPORTU I EKSPORTU.

Import wędlin do Włoch, mimo że jest dziesięć razy mniejszy od eksportu zasługuje w każdym razie na uwagę polskich sfer zainteresowanych tą gałęzią eksportu.

Statystyka oficjalna wskazuje pod rubryką mięso solone, wędzone i w inny sposób przygotowywane:

ROK	SZYNKI		INNE WYROBY	
	Ilość w q.	Wartość w Lir. Wł	Ilość w q.	Wartość w Lir. Wł.
IMPORT				
1929	2034	2.714.540	9481	6.460.879
1928	1768	2.117.716	11650	7.774.781
1927	1267	1.988.481	6626	4.858.569

(głównie salami i mortadela

EKSPORT				
1929	4147	6.641.824	36080	55 307.023
1928	3949	7.010.615	35022	52 778.421
1927	3450	5.854.425	37271	59.697.745

Porównanie wyżej przytoczonych cyfr wykazuje, że **import szynek jest 3 razy, a import wędlin 10 razy mniejszy od eksportu.** Na import składają po części **szynki surowe,** służyć mające do preparowania szynek parmeńskich oraz **specjalności w kiełbasach.**

Dowóz owych 11.515 q. w 1929 roku miał miejsce głównie z **Argentyny, Jugosławji, Czechosłowacji, Stanów Zjednoczonych i Rosji.**

Kraje:	**ilość w kwintalach:**
Austrja	1.698
Czechosłowacja	170
Francja	11.828
Anglja	671
Grecja	189
Malta	493
Szwajcarja	13.850
Turcja europ.	412
Egipt	1.219
Trypolitanja	789
Tunis	533
Argentyna	140
Kolumbja	179
Peru	485
Stany Zjednocz.	307
Venezuela	667
Inne kraje	4.574
Razem	40.227

Zatem głównymi odbiorcami włoskich przetworów mięsnych są jej sąsiedzi, jak **Francja i Szwajcarja, Austrja,** a potem przeważnie kraje z dużą emigracją włoską, która zwykła popierać towary wyrobu włoskiego, do których zresztą była w kraju przyzwyczajona.

GATUNKI PRZETWORÓW MIĘSNYCH

a) Następujące 3 gatunki szynek przyrządza się we Włoszech:

1) **Szynka surowa niewędzona,** suszona na powietrzu przez 9 miesięcy przy wadze około 10 kg. a przez 6 miesięcy przy wadze 7 — 8 kg. Szynki tracą na wadze podczas suszenia 18 — 20%.

2) **Szynka wędzona do gotowania w wodzie.**

3 **Szynka prasowana i pieczona** przez 7 — 8 godzin w piecu zamkniętym przy temperaturze 100°. Te dwa ostatnie gatunki szynki muszą przeleżeć 4 tygodnie w marynacie przed uwędzeniem i prasowaniem.

b) **Salami w dwóch gatunkach:** jest to rodzaj serwelatki z mięsa i słoniny drobno posiekanej i suszonej przez 2 — 3 miesiące na powietrzu, w którym to okresie traci na wadze do 35%. Najbardziej jest znane salami medjolańskie, a pozatem istnieje cała masa innych salami, różniących się od siebie głównie grubością i wielkością.

c) **Mortadela bolońska,** okrągła duża kiełbasa z drobno siekanego mięsa wieprzowego z domieszką wołowego i kawałków słoniny, pieczona przez 14—18 godzin w piecu zamkniętym przy 80° temperatury.

d) **„Coppa“,** zawijane mięso, mniej tłuste, moczone w białem winie, a potem suszone na powietrzu.

e) **Kiełbasa „Cacciatora“** czyli nasza **„myśliwska“**, a także suszona na powietrzu przez przeciąg

około 2 miesięcy z mięsa wieprzowego z dodaniem 20% wołowego. Podczas suszenia traci na wadze do 40%.

f) Tańszy gatunek salami zwany „**rosa popolare**" (ludowy) gotowana, będąc znacznie tańszą od poprzednich, służy na pożywienie dla biedniejszej ludności.

g) **Słonina grubości 10—15 cm.** leży w soli przez 40 dni przed oddaniem do sprzedaży.

h) **„Pancetta"**, czyli nasze **„boczki"** zawijane solone a często wędzone w połciach, także muszą odleżeć przez 40 dni w soli.

Ceny powyższych gatunków na rynku w Medjolanie są następujące: (włącznie z podatkiem konsumcyjnym, który wynosi około lir. 2 — za 1 kg.).

	Cena w lirach włoskich:	
	Hurt:	**Detal:**
a) Szynka surowa	16.—	28.30
b) Szynka wędz. gotow. z kością	14.—	24—25
c) Szynka prasowana	16.—	24.—
d) Salami I gatunek	17.50	24.—
Salami II gatunek	15.—	20.—
e) Mortadela	12.50	16.—
f) „Coppa"	18.—	25—26
g) „Cacciatore"	18.—	25—26
h) Salami „rosa popolare"	11.—	14—15
i) Słonina	7.50	8.50
Słonina wagonami	6.50	
j) Pancetta, czyli boczki wędzona o 1 lir droższa	9.—	12.15

Uwagi: Różnica w cenach hurtowych i detalicznych tłumaczy się tem, że przy sprzedaży detalicznej odchodzi około 30% odpadków.

Przeprowadzając paralelę pomiędzy cenami wyrobów polskich z włoskiemi, należy brać pod uwagę następujące czynniki: wędliny włoskie, głównie salami, myśliwskie kiełbasy i surowe szynki są używalne **dopiero po 6 miesiącach.** Wędliny włoskie tracą **dużo na wadze,** susząc się po kilka miesięcy na powietrzu, bo **20** do **40%**. Wskutek suszenia **konserwują się lepiej od polskich,** czego wymaga zresztą klimat ciepły. Biorąc pod uwagę powyższe wyjaśnienia, a również tańszą paszę, przyjdziemy do przekonania, że wędliny polskie są **stosunkowo drogie w porównaniu do włoskich.** Powodów takiego stanu rzeczy należy szukać prawdopodobnie w racjonalizacji tej gałęzi przemysłu we Włoszech, a w braku organizacji na większą skalę naszych wędliniarzy w Polsce. Zapewne w Polsce nie jest do pomyślenia fabryka wędlin, mogąca mieć na składzie stale towaru za 2 — 4 miljony.

PRZEWÓZ

wędlin tak samo jak i mięsa świeżego i bydła żywego trwa od polskiej granicy do Medjolanu przez Pontebbę od niedzieli do piątku rano, zatem **5 — 5 i pół dnia.** Poczta przyjmuje przesyłki wędlin i to po 5 kg. Warszawa — Milano 16.50 lir. po 10 kg. Warszawa — Milano — 28, 75 lir. Do przesyłki muszą być dołączone **2 świadectwa weterynaryjne** zalegalizowane przez kompetentny Konsulat włoski w Polsce, oraz **rachunek. Dowóz wędlin z Polski jest dozwolony,** ponieważ już żywy towar przedtem przychodził.

Cło wynosi 25 lir złotych od 100 kg.

Podatek konsumcyjny od wędlin wynosi w Medjolanie 1.80 lir od kg. przyczem odlicza się przy szynkach prasowanych i konserwach 12% na blaszanki.

Hurtownicy włoscy mają z roku zeszłego **duże zapasy wędlin,** gdyż konsumcja z powodu kryzysu ekonomicznego raczej się zmniejszyła, a rok 1929 miał nadprodukcję z powodu **nadmiernego importu surowych szynek,** głównie z Ukrainy, skąd przychodził towar w dość dobrym gatunku.

Za inicjatywą Konsulatu Generalnego R. P. w Medjolanie, kolonja polska sprowadziła na próbę **100 kg. wędlin polskich,** dla zapoznania włochów z naszym towarem.

PROJEKTOWANE ZWYŻKI CEŁ NA TRZODĘ W AUSTRJI

Wniesiony do Nationalratu projekt IV noweli do austrjackiej taryfy celnej przewiduje następujące m. in. stawki: Świnie ważące **ponad 40 kg. do 110 kg.** obłożone są dotychczas stawką autonomiczną **27 zł. koron,** zaś w obowiązującym jeszcze traktacie z Jugosławją przyjęto fiksację cła na świnie o wspomnianej wadze w wysokości **18 zł. koron**. Świnie ważące **więcej niż 110 kg.**, dla których stawka autonomiczna w dotychczas obowiązującej III noweli celnej ustanowioną została w wysokości **10 zł. koron** od jednej sztuki zostały zwolnione zupełnie od cła w wymienionym traktacie.

Projekt IV noweli celnej wprowadza stawkę autonomiczną **27 zł. koron dla świń ważących powyżej 40 kg. do 150 kg.**, zaś dla świń jeszcze cięższych **(ponad 150 kg.)** pozostaje dotychczasowa stawka autonomiczna **10 zł. koron**.

Aby utrudnić konkurencję zagraniczną na rynku mięsnym, nowela wprowadza **cło autonomiczne w wysokości 10 zł. koron na konie rzeźne** (poz. 56 c.) dotychczas wolne od cła.

Stawka na **tłuszcz wieprzowy** (poz. 72) ma być podwyższona **4-krotnie, z 10 zł. koron na 40 zł. koron.** Zafiksowana w traktacie z Węgrami stawka w wysokości 3,80 zł. koron, ma ulec zmianie w nowym traktacie.

W związku z wniesieniem projektu noweli należy oczekiwać przyspieszenia rewizji traktatu austrjacko - czechosłowackiego. (P. I. E.).

MEMORJAŁ

POLSKIEGO ZRZESZENIA IMPORTOWO-EKSPORTOWEGO PRZETWÓRCÓW I KUPCÓW TRZEWI

Polskie Zrzeszenie Importowo - Eksportowe Przetwórców i Kupców Trzewi złożyło Departamentowi Weterynarji Ministerstwa Rolnictwa memorjał treści następującej:

Wychodząc z założenia, że zorganizowanie przetwórstwa i handlu odpadkami ubojowemi stanowi b. ważny, a dotychczas niewykorzystany dział hodowli oraz, że należyte zorganizowanie odpadków ubojowych stanowi warunek rozwoju tak dla przemysłu **mięsnego, bekonowego, wędliniarskiego**, jak i **tłuszczowego**, zorganizowały najpoważniejsze firmy przetwórcze i handlowe dział trzewi zwierzęcych — **Polskie Zrzeszenie Importowo - Eksportowe Przetwórców i Kupców Trzewi"** z siedzibą w Warszawie, Krakowskie Przedm. 5.

Kapitał Zrzeszenia, spłacony gotówką, wynosi **100.000 zł.** Cele Związku ujmuje § 3 załączonego statutu.

Nowopowstałe Zrzeszenie chce w najbliższej przyszłości osiągnąć 3 cele:

1. **Wykorzystać wszelkie trzewia na całym terenie Polski i zapobiec obecnie panującemu marnotrawstwu, na którem źle wychodzi Państwo, przetwórstwo, kupiectwo i rolnictwo.** Dotyczy to szczególnie województw centralnych i wschodnich.

2. Jako drugi cel stawia się na najbliższą przyszłość **powiększenie eksportu i zracjonalizowanie importu.** Chodzi o to, by import, który jest konieczny dla przemysłu wędliniarskiego, nie był importem **towaru zarażonego** oraz, by importowano to, **czego Polska potrzebuje naprawdę.**

3. Trzeci cel Związku, to zapewnienie **odpowiedniego wpływu na handel zagraniczny firmom polskim, z wykluczeniem agentów zagranicznych,** oraz **uregulowanie stosunku wielkiego przetwórcy i kupca do rzesz drobnego kupiectwa w tej dziedzinie. Zrzeszenie drobnemu kupiectwu zamierza przyjść z pomocą finansową.**

Obecny stan przetwórstwa, importu i eksportu jest **dziki i chaotyczny.**

Przy imporcie trzewi z zagranicy, trzeba uzyskać z **Min. Rolnictwa pozwolenie na przywóz.** Pozwolenie to otrzymuje **każdy, kto się o nie zwraca,** chociaż niejednokrotnie **niema nic wspólnego ani z przemysłem, ani z handlem trzewiowym.** Wykorzystują to w wysokim stopniu **firmy zagraniczne,** które do uzyskania pozwoleń wwozu posługują się **firmami spedytorskiemi.** Na podstawie pozwoleń, uzyskanych przez spedytorów, przywożą **wielkie masy towaru do Polski zepsutego, niskiej jakości.** Towar stoi miesiącami, a nieraz latami całemi w składach spedytorów, skąd jest wydawany **beczkami**, czy nawet **na wiązki,** całemu szeregowi **drobnych sprzedawców, nie opłacających patentu, podatku, opłat stemplowych i innych świadczeń skarbowych, ponoszonych przez polskie firmy.**

W ten sposób import zagraniczny zyskuje pewnego rodzaju **premję na walkę z naszemi krajowemi firmami**, przechodzącemi i tak ciężki okres, na skutek ogólnego kryzysu gospodarczego.

System wydawania pozwoleń wwozowych popiera prymitywny, zwalczany w całym świecie, **handel domokrążny,** który się uchyla od wszelkiej kontroli weterynaryjnej i sanitarnej.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że firmami zagranicznemi są przeważnie **firmy niemieckie,** które wszelkiemi sposobami narzucają nam swe pośrednictwo w handlu trzewiami. Z jednej strony urabiają nam zagranicą opinję **kraju, przepełnionego zarazami,** z drugiej **to, czego nie mogą ze względów zdrowotnych gdzieindziej sprzedać, posyłają do Polski.**

Niemcy opanowali cały nasz handel ze Stanami Zjednoczonemi.

I tak, jak inne poważne artykuły polskie potrafiły się wyswobodzić od zbędnego, drogiego pośrednictwa niemieckiego, tak samo nasza branża potrafi się wyswobodzić, o ile miarodajne czynniki rządowe zechcą popierać nasze wysiłki w tym kierunku.

Jest rzeczą znaną i udowodnioną przez kupców trzewiowych, że **importowane do Polski trzewia są rozsadnikiem zarazy.** Brak odpowiedniej kontroli jest powodem, że trzewia z wrzodami, widocznemi dla zwykłego laika, wchodzą do Polski i **rozsiewają tuberkulozę i inne choroby.** Nasza energiczna walka z zarazami jest niejako **anulowana przez import zarażonych trzewi.**

I tak jelita bydlęce t. zw. **„Domestic",** t. zw. **„trynkale"** przychodzą do Polski **stale z wrzodami.** Towar ten winien być **palony.** Zamiast to czynić, wolą go Niemcy wywozić do Polski. Naturalnie cena takiego towaru jest **nader niska,** (niższa od samej robocizny), więc prócz wprowadzenia zarazy, wprowadza się **chaos w handel, obniża ogólny poziom cen trzewi w Polsce.** To umożliwia znowu wykupienie lepszych gatunków w Polsce za pół ceny, tak, że w ostatecznym rezultacie pozostaje nam **nasz zły towar i z zagranicy mamy zły towar.**

Lepszy towar zagraniczny t. zw. **„Export"** jest często **źle kaszlowany,** (czyszczony z łoju) i pozostawiony tłuszcz **jełczeje,** nadając jelitom wstrętny **zapach.** Wyczyszczenie takiego zastarzałego tłuszczu przy wyrobie wędlin jest bardzo trudne, dokładnie już przeprowadzić się nie da. Zbytnie moczenie oraz przewracanie jelit czyni je słabszemi i doprowadza do rwania się.

Liczne zatrucia wyrobami wędliniarskiemi pochodzą często, naszem zdaniem, **nie od złego mięsa,** lecz **od jelit zagranicznych,** kupowanych ze składów spedytorów.

Tak samo import **trzewi wieprzowych** (t. zw. **kiełbaśnic),** przychodzących z Niemiec, ma charakter

niepotrzebnego pośrednictwa niemieckiego, gdyż są one pochodzenia **duńskiego** lub **chińskiego**.

Stwierdzamy również, że dzisiaj znajdują się **ogromne ilości trzewi głównie bydlęcych na składach u spedytorów i agentów zagranicznych**, które każda władza weterynaryjna czy sanitarna **musiałaby skonfiskować i przeznaczyć na spalenie**, gdyby tą sprawą się zainteresowano. U nas kontroluje się już gotowe wyroby mięsne, źródło złego leży jednak **w trzewiach zagranicznych, nie podlegających żadnej kontroli.**

Stwierdzamy dalej, że używanie trzewi takich, jakie są wysyłane do Polski, jest w krajach eksportujących **zakazane i** takie trzewia **musiałyby być palone**, gdyby brak kontroli weterynaryjnej na granicy polskiej nie umożliwiał ich przywozu do Polski.

Pozostaliśmy jedynym krajem w Europie, który ma szeroko otwarte wrota na wszystkie trzewia zarażone, zepsute, gdyż w ostatnich czasach **Hiszpanja** i **Włochy** też tę sprawę u siebie uregulowały. Znane nam są fakty, że transporty, przeznaczone do innych krajów, a zdyskwalifikowane przez władze weterynaryjne na granicy, są **kierowane do Polski**, gdyż kontroli u nas nie przeprowadza się.

Prosta rzecz, że towar taki nic nie warty jest sprzedawany za bezcen, i w ten sposób robi konkurencję naszym zdrowym trzewiom.

Szlamiarnie tak długo nie będą mogły płacić przemysłowi mięsnemu istotnych cen za trzewia, jak długo o cenie decydować będą **zarażone, zepsute jelita zagraniczne.**

Zaznaczamy, że import trzewi zdrowych, potrzebnych Polsce, uznajemy i wcale nie zmierzamy do szkodzenia interesom przemysłu wędliniarskiego, dla którego trzewia są **ważnym artykułem produkcji**.

Obecny anormalny stan rzeczy, przynoszący szkodę wszystkim w Polsce, a pożytek tylko eksporterom zagranicznym, **musi ulec zmianie, import musi być uregulowany przez odpowiednie przepisy weterynaryjne i zdrowotne;** według naszego zdania obecny stan rzeczy uzdrowić można przez:

1. **Zaprzestanie wydawania pozwoleń spedytorom, firmom zagranicznym, oraz osobom podstawionym przez te firmy.**

2. **Branie pod uwagę kwalifikacji firm, którym się wydaje pozwolenia; uzyskiwać pozwolenia winny firmy, mające kwalifikacje do handlu zagranicznego, które wykupiły patent wyższej kategorji.**

3. **Przez ustanowienie kilku urzędów celnych, przez które mogłyby przechodzić importowane trzewia do Polski po odbyciu ostrej kontroli weterynaryjnej, uskuteczniane j przez lekarzy weterynarji, podległych Departamentowi Weterynarji Min. Roln.**

Dnia 31/III b. r. weszło w życie nowe cło na trzewia w wysokości **50 zł. za 100 kg. towaru solonego i 300 zł. za 100 kg. towaru suszonego.**

Import towaru suszonego nie wchodzi w rachubę — do Polski importuje się wyłącznie **towar solony.**

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, co do wysokości wprowadzonego cła, **że cło niezróżnicowane nie spełnia swego zadania i jest niesprawiedliwe.** Albowiem wartość importowanego towaru waha się od kilkuset złotych, do kilku a nawet kilkunastu tysięcy za beczkę. Jako na charakterystyczny objaw zwracamy uwagę, że podwyżka cła **nie wpłynęła na zwyżkę ceny słabszych gatunków, importowanych do Polski.** Jest to bowiem towar tak zły, że eksporter zagraniczny pokrywa cło **z własnej kieszeni**, by nie tracić polskiego klienta.

Prosimy Ministerstwo **o zajęcie się sprawami przetwórstwa i handlu trzewiami i uregulowanie obecnych bolączek.** Polskie Zrzeszenie Importowo-Eksportowe Przetwórców i Kupców Trzewi chce współpracować z Min. w tym kierunku. W tym celu służyć będzie wszelkiemi informacjami.

Zrzeszenie nie jest obliczone na zysk materjalny, gdyż za największy zysk dla swych członków uważa **wprowadzenie porządku w dziedzinie trzewiarstwa.**

Zrzeszenie nie żąda **żadnej pomocy materjalnej**, gdyż sami członkowie ponoszą koszta utrzymania centralnego biura, prosi jednak, by uwzględniono jego opinję w regulowaniu **importu, cła, popierania przetwórstwa, eksportu mięsnego** i t. d.

Wyrażamy głęboką nadzieję, że współpraca sfer rządowych i fachowych z zakresu trzewiarstwa wyda dobre rezultaty dla **rolnictwa, hodowli, przetwórstwa i handlu**, a przedewszystkiem **dla bilansu handlowego Państwa.**

KONFERENCJA W MAŁOPOLSKIEM TOWARZYSTWIE ROLNICZEM

Dnia 6 b. m. odbyła się w Krakowie z inicjatywy Mał. Tow. Roln. konferencja hodowców trzody, zorganizowanych przy Towarzystwie, z przedstawicielami Syndykatu Eksporterów trzody z dyr. J. Litwinowiczem na czele. Konferencja miała na celu z jednej strony zorjentowanie hodowców w wymaganiach, pojemności i innych właściwościach naszych rynków zagranicznych, a z drugiej uzgodnienie z eksporterami kierunku hodowli, systemu regulowania cen i ujęcia zbytu w sposób, umożliwiający systematyczną hodowlę. Odnośnie do kwestji kierunku hodowli uzgodniono, że małopolska produkcja winna być przedewszystkiem nastawiona na typ, który dotychczas głównie z Małopolski idzie, czyli typ, odpowiadający wymogom wiedeńskiego i praskiego rynku. Dla orjentowania producentów w cenach osiągalnych, podejmie Syndykat ogłaszanie perjodycznie w prasie rolniczej cen oraz położenia na rynkach zagranicznych i krajowych. Ustalono dalej, że tam, gdzie koła hodowców produkcję nastawią na dostawianie perjodycznie jednolitych jakościowo stawek żywca, członkowie Syndykatu będą je zakupywać, — za pośrednictwem M. T. R. — wprost u hodowców, tam zaś, gdzie poziom hodowli i organizacji na to nie pozwala, dokonywane będą zakupy tylko na wagę, przyczem współdziałać będą komisje, organizowane przez Okr. Tow. Roln.

Wyniki konferencji są jeszcze jednym dowodem korzyści, jakie stwarza zacieśniająca się współpraca między sferami hodowców a eksporterami trzody.

URUCHOMIENIE CHŁODNI I SKŁADÓW PORTOWYCH W GDYNI

Pobudowana w Gdyni przez Państwowy Bank Rolny Chłodnia została już uruchomiona. Chłodnia ta będzie prowadzona przez Spółkę pod nazwą: **„Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni Spółka z ograniczoną poręką“.**

Wspomniana chłodnia jest wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i obliczona jest na jednorazowe pomieszczenie około 700 wagonów towarów, wobec czego należy do największych tego rodzaju przedsiębiorstw w Europie. Do Chłodni Spółki przyjmowane będą towary, wymagające dla ich przechowania specjalnej temperatury, jako to: **masło, jaja, drób bity, bekony, mięso chłodzone** oraz **inne produkty spożywcze, za wyjątkiem ryb.**. Ponieważ zadaniem Chłodni jest wzmożenie eksportu wyżej wymienionych produktów, przeto koszty przechowania jako też opłaty manipulacyjne skalkulowane są specjalnie nisko. Niezależnie od tego, celem umożliwienia poszczególnym eksporterom robienia większych obrotów i wykorzystania odpowiedniej konjunktury, wyznaczył Państwowy Bank Rolny specjalne kredyty pod zastaw przechowywanych towarów w Chłodni, które to kredyty wynoszą do 2/3 wartości szacunkowej złożonych towarów, określanej według cen notowanych na rynkach w Warszawie i w Poznaniu, przyczem dla jaj produkcji majowej wspomniane zaliczki zostaną udzielone do 3/4 ich wartości szacunkowej.

Koszty związane z udzielaniem pożyczek są następujące:

a) oprocentowanie 8% w stosunku rocznym,
b) 1% prowizji miesięcznie,
c) efektywne koszty ekspertyzy, ewent. upomnień i t. d.

Ładunki mięsa i bekonów należy adresować na listach przewozowych: **Stacja Gdynia — Port. „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni Sp. z ogr. poręką“, Strona Północna.**

Komory mięsne są wyposażone w kolejkę wiszącą dla mięsa.

Ładunki jaj, masła, drobiu bitego i ewent. innych towarów należy adresować na listach przewozowych: **Stacja Gdynia — Port, „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni, Sp. z ogr. poręką“, Strona Północna.** Wagony wprowadzane są i rozładowywane wewnątrz budynku Chłodni. Ponieważ Chłodnia jest położona tuż przy wybrzeżu, przeto załadowanie towarów z Chłodni na statki odbywa się bezpośrednio z pomieszczeń Chłodni, przy użyciu własnego dźwigu.

Koszty przechowywania i przeładowywania towarów są następujące:

Składowe za bekony — 7 zł. 50 gr. za okres do 7-miu dni od 1 tonny.

Składowe za jaja — 1 zł. 80 gr. za okres miesięczny od 1/1 skrzyni.

Składowe za masło — 75 gr. za okres do 7-miu dni od 1 beczki (waga br. 60 kg.).

Składowe za masło — 2 zł. za okres miesięczny od 1 beczki (waga br. 60 kg.).

Przy zapłaceniu przez jednego klijenta z tytułu składowego i przeładunku w ciągu roku do 3.000 zł., żadnych zniżek z kosztów składowego i przeładunku nie udziela się.

Przy zapłaceniu przez jednego klijenta w ciągu roku powyżej 3.000 zł. składowego i kosztów przeładunku przyznaje się następujące zniżki:

Od	Zł.	3.001.—	do	4.000.—	Zł.	—	3%
„	„	4 001.—	„	6.000.—	„	—	4%
„	„	6 001.—	„	9.000.—	„	—	5%
„	„	9.001.—	„	12 000.—	„	—	6%
„	„	12 001.—	„	15.000.—	„	—	7%
„	„	15.001.—	„	20.000.—	„	—	8%
„	„	20.001.—	„	25.000.—	„	—	9%
„	„	25.001.—	„	30.000.—	„	—	10%
„	„	30.001.—	„	35.000.—	„	—	11%
„	„	35.001.—	„	40.000.—	„	—	12%
„	„	40.001.—	„	45 000.—	„	—	13%
„	„	45 001.—	„	50.000.—	„	—	14%
			powyżej	50.000.—	„	—	15%

Za wyładowanie z wagonów i złożenie w chłodni masła, jaj bekonów i podobnych produktów w opakowaniu — pobiera się 3 zł. 50 gr. od 1 tonny jednorazowo. Za wyładowanie z chłodni i załadowanie na statek, wzgl. wagony powyższych produktów — pobiera się po 3 zł. 50 gr. od 1 tonny jednorazowo. Za obowiązkowe ważenie — 50 gr. od tonny. Asekuracja od ognia i kradzieży z włamaniem 1% w stosunku miesięcznym.

Portowe opłaty brzegowe, statystyczne oraz ewentualne inne wyłożone za klijenta — opłacają się efektywnie. Za ewentualne rozpakowanie, opakowanie przeprowadzenie ekspertyzy i t. d. dokonywane z polecenia składającego — oblicza się po 2 zł. 25 gr. za godzinę pracy każdego robotnika, oraz zwrot kosztów eksperta. Za wykład — 1% w stosunku miesięcznym. Produkty i towary przechowywane w składach Spółki poza wyżej wymienionemi, podlegają opłatom każdorazowo uzgodnionym ze Spółką.

Koszta składowe rozumieją się łącznie z **kosztami ochładzania produktów** do przewidzianych regulaminem chłodni normalnych temperatur przechowywania tych produktów.

DNI BEZMIĘSNE W ROSJI SOWIECKIEJ

„Deutsche Allgemeine Fleischerzeitung“ otrzymała z Charkowa wiadomość, że zaopatrzenie Ukrainy sowieckiej w mięso w ciągu miesiąca maja r. b. uległo dalszemu pogorszeniu.

Mimo wprowadzenia dalszych dni bezmięsnych w tygodniu, zaopatrzenie posiadaczy kartek upoważniających do kupna mięsa wynosi w Charkowie zaledwie 18.4%, w Południowej Ukrainie 21.5%, a w okolicach Donu 46.7% tych ilości, jakie konsument wedle planu miał otrzymywać.

Zdarzają się dni, w których w Charkowie nie można zupełnie dostać mięsa.

Dziwnym wobec tego jest fakt, że Rosja mimo tak wielkiego braku na rynku wewnętrznym wywozi zagranicę dość poważne ilości mięsa w rozmaitych postaciach.

CŁA NA ZWIERZĘTA, MIĘSO I CHLEB W CZECHOSŁOWACJI

Jak już pokrótce donosiliśmy, Komitet Ekonomiczny Ministrów przedłożył parlamentowi czechosłowackiemu wniosek w sprawie zmiany ceł na **zwierzęta, mięso i chleb.** Przez wprowadzenie nowych stawek spodziewana jest stabilizacja cen bydła oraz ograniczenie importu chleba. Wniosek przewiduje, że zamiast dotychczas obowiązujących ceł od sztuki na bydło i trzodę ma być pobierane **cło od wołów i byków 260 Kc., krów 240 Kc., młodego bydła i cieląt 210 Kc., trzody chlewnej 300 Kc. za 100 kg. Cło na konie do 2 lat ma wynosić 1200 Kc. od sztuki, starsze 2500 Kc., źrebięta jeszcze ssące Kc. 600, muły i osły 100 Kc. od sztuki.**

Cło na chleb ciemny, biały i suchary wynosić będzie 150 Kc. od 100 kg. wagi netto, **cło na mięso świeże 520 Kc., solone, suszone i wędzone i t. p. 840 Kc., wędliny 1200 Kc. za 100 kg.** To są zasadnicze stawki autonomiczne.

Odnośnie trzody chlewnej zastrzeżono, że w wypadku jeśli przeciętna cena za **1 kg. żywej wagi,** obliczana za miesiąc kalendarzowy spadnie poniżej **10,60 Kc. za 1 kg.,** to pobierany będzie **dodatek do ceł ogólnych i konwencyjnych w wysokości 80 Kc. za 100 kg. żywej wagi.** Dodatek ten zniesie się, jeśli cena osiągnie poziom **11,70 Kc. za 1 kg.**

Jeśli cena spadnie poniżej **9,80 Kc.** nastąpi dalszy **dodatek do stawki celnej,** którego wysokość określi rząd tak, aby było można osiągnąć przeciętną cenę **10,60 Kc. za 1 kg.** W wypadku, gdy cena przekroczy **12,50 Kc. za 1 kg.,** rząd ma prawo **zniżyć ogólną i umowną stawkę celną,** tak, aby cena trzody chlewnej spadła na **10,60 Kc.**

Wniosek postanawia dalej, że w nowych umowach handlowych, jakie zostaną zawarte po ogłoszeniu tej ustawy, nie mogą być zniżone stawki celne: **na woły i byki poniżej 160 Kc. za 100 kg. żywej wagi, na krowy poniżej 140 Kc., na młode bydło i cielęta poniżej 130 Kc., na trzodę chlewną do 120 kg. poniżej 120 Kc., a na mięso świeże poniżej 320 Kc. za 100 kg.**

W obecnych stosunkach gospodarczych obowiązują dla państw, które z Czechosłowacją posiadają umowy handlowe, powyżej zacytowane stawki, jednakże **zmniejszone u wołów i byków o 44 Kc., u krów o 38 Kc., u młodego bydła i cieląt o 37 Kc. i u mięsa świeżego o 88 Kc.** Te stawki celne (które odpowiadają obecnym) pozostają w ważności jednakże tak długo, dopóki przeciętna cena za 1 kg. żywej wagi nie zmniejszy się o 8% przeciętnej ceny tego bydła, obliczonej za miesiące marzec i kwiecień b. r. Jeśli spadek powyższy nastąpi, podwyższa się zniżone stawki celne, jak wyżej podano. Podwyżka ta przestaje obowiązywać, jeśli przeciętna cena za 1 kg. żywej wagi wołu będzie wynosić **7,80 Kc.** Jeśli spadnie cena o **16%** obowiązywać będą wyżej wspomniane stawki celne, które stracą ważność, jeśli cena osiągnie poziom, który nie będzie mniejszy o 8% od ceny wyżej ustalonej. (P. I. E.).

KONJUNKTURA NA NIEMIECKIM RYNKU NIEROGACIZNY

Poniższe informacje pochodzą od radcy handlowego poselstwa R. P. w Berlinie dr. Z. RAWITA - GAWROŃSKIEGO. (Red.).

Wydany w ostatnich dniach maja kwartalnik tut. Instytutu Badania Konjunktur podaje w części B, str. 8 i następne, poglądy tego Instytutu na konjunkturę na rynku nierogacizny w Niemczech.

Spadek cen, rozpoczęty w drugiej połowie 1929 roku i przerwany tylko raz w styczniu b. r. **trwa nadal,** podniecany nietylko momentami sezonowemi, ale także **osłabnięciem siły kupna konsumentów,** skutkiem ogólnej depresji. Skutkiem tego osłabienia, ceny w marcu i kwietniu były niższe od przeszłorocznych, mimo że podaż była mniejsza (zresztą musiała tu wpływać także różnica przebiegu pogody). Wewnętrzna struktura rynku różni się tego roku gruntownie od przeszłorocznej, podówczas bowiem trzeba się było liczyć ze spadkiem podaży świń, a dzisiaj **ze wzrostem.**

Chociaż ceny ostatnich miesięcy spadły poniżej przeciętnej **70 Rm. za 50 kg.,** osiąganej w zeszłych latach, jednak mimo to nie widać jeszcze impulsu do zmniejszania prądu ku wzrostowi produkcji. Niezwykle niskie ceny zboża i kartofli podniecały ten wzrost. Chociaż bowiem spadek cen nierogacizny, zaznaczający się przedewszystkiem w gospodarstwach tuczących świnie środkami pastewnemi własnej produkcji, doprowadził do **silnego spadku dochodów,** to jednak dochody kształtowały się **pomyślniej przy tuczeniu,** aniżeli **przy bezpośredniej sprzedaży.**

W dalszym rozwoju cen nierogacizny zaznaczy się **sezonowy wzrost w 3-cim kwartale.** Wzrost ten będzie zapewne w bieżącym roku bardzo umiarkowany. W czwartym kwartale podaż konjunkturalna będzie tak silna, że poziom cen będzie dla producentów **niekorzystny.** Spadek cen uszczupli dochody producentów tem dotkliwiej, że ceny środków pastewnych wykazują wzrost, głównie pod wpływem zwyżek celnych na **jęczmień pastewny** oraz skutkiem oznaczenia wysokiej ceny sprzedażnej na **kukurydzę.** Chociaż stawki celne na nierogaciznę i mięso wieprzowe mają za zadanie wyrównać koszty, nie można liczyć na to, by one podtrzymywały poziom cen. Kształtowanie się cen w roku gospodarczym 1930/31 będzie odbywało się przedewszystkiem **pod wpływem wzrastającej produkcji krajowej.** Ponadto podniesienie „Einfuhrschein'ów" będzie skompensowane przez **spadek cen na rynkach zagranicznych,** oczekiwany jako skutek wzrostu produkcji w ważnych obcych krajach. Względne podrożenie kosztów paszy doprowadzi zapewne przedewszystkiem do utrudnienia warunków produkcji krajowej.

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

WARSZAWA OD 1 DO 6 CZERWCA

Spęd: bydła rogatego 1054 szt., cieląt 1639 szt., świń 3476 szt.

Ceny żywca i mięsa w hurcie: bydło pełnomięsiste 1.35, wytuczone 1.45, chude 1, jałowizn. 0.70, cielęta 1.85, świnie: słoninowe 2.36, mięsne 2.13.

Ceny mięsa: Zady z uboju warsz.: bydło rogate I gat. 2.75, II gat. 2.65, cielęta 2.75, świnie: słoninowe 2.95, mięsne 2.80. Zady przywozowe: Bydło rogate: I gat. 2.55, II gat. 2.15, cielęta 2.40.. Przody z boju warsz.: bydło I gat. 2.45, II gat. 2.—, cielęta 2.40. Przody przywozowe: bydło rogate: I gat. 2.20, II gat. 1.80, cielęta 1.80.

POZNAŃ, DNIA 3 CZERWCA.

Spęd: 521 szt. wołów, 110 szt. buhai, 344 szt. krów, 1200 szt. cieląt, 258 szt. owiec, 2500 szt. świń.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

I. Bydło:

A. Woły:

1) Pełnomięsiste, wytuczone 104 — 112, 2) Mięsiste, tuczone młodsze —.

B. Buhaje:

1) Wytuczone, pełnomięsiste 116 — 120, 2) Tuczone, mięsiste 104 — 110.

C. Krowy:

1) Wytuczone, pełnomięsiste 116 — 124, 2) Wytuczone, mięsiste 106 — 112, 3) Nietuczone, dobrze odżywione 90 —100, 4) Miernie odżywione 70 — 80.

D. Jałowice:

1) Wytuczone, pełnomięsiste 116 — 124, 2) Tuczone, mięsiste 104 — 110, 3) Nietuczone 98 — 104, 4) Miernie odżywione 90 — 96.

E. Młodzież:

1) Dobrze odżywione 96 — 100, 2) Miernie odżywione 90 — 96.

F. Cielęta:

1) Najprzedniejsze cielęta wytuczone 170 — 180, 2) Tuczone cielęta 150 — 160, 3) Dobrze odżywione 134 — 142, 4) Miernie odżywione 120 — 130.

II. Owce:

1) Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 140 — 146, 2) Tuczone starsze skopy i maciorki 100 — 120.

III. Świnie (tuczniki):

1) Pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w. 198 — 204, 2) Pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w. 192 — 196, 3) Pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w. 186 — 190, 4) mięsiste ponad 80 kg. ż. w. 180 — 184, 5) maciory i późne kastraty 168 — 172, 6) świnie bekonowe 186 — 190.

Przebieg targu spokojny.

KRAKÓW OD 31 MAJA DO 6 CZERWCA.

Spędzono na targ buhai 190, wołów 112, krów 139, jałówek 190, cieląt 904, świń 961.

Płacono za 1 kg. żywej wagi: buhaje od 1.13 do 1.52, woły od 1.07 do 1.56, krowy od 0.80 do 1.45, jałówki od 0.93 do 1.53, cielęta od 1.08 do 2.00, świnie od 2.15 do 2.50, świnie bite od 2.60 do 3.05.

Przebieg targu: Spęd zwierząt średni, popyt ożywiony. Ceny zwierząt utrzymały się w dalszym ciągu niezmienione. Wysłano do Austrji, Czechosłowacji transporty bydła.

MYSŁOWICE OD 31 MAJA DO 6 CZERWCA.

Spędzono na targ: buhai 55, wołów 45, krów 617, jałówek 100, cieląt 279, świń 2105.

Płacono za 1 kg. żywej wagi: buhaje: cen nie notowano, woły —, krowy —, jałówki —, cielęta —, świnie a) 2.40—2.48, b) 2.30 — 2.39, c) 2.21 — 2.29, d) 2.10 — 2.20. Tendencja zwyżkowa.

LWÓW OD 31 MAJA DO 7 CZERWCA

Spęd	szt.	
woły	10	płacono od zł. — do 1.40
buhaje	29	płacono od zł. 1.20 do 1.25
krowy	402	płacono od zł. 1.25 do 1.30
jałownik	18	płacono od zł. 1.25 do 1.35
cielęta	1123	płacono od zł. 1.00 do 1.30

Hurtowa cena mięsa w rzeźni:

opasowe zł. 2.15—2.40, I. jak. 1.85—2.00, II. jak. bite w rzeźni

cielęta	1.80—2.00
wieprzowe w całości	2.45—2.75
dowiezione z prowincji:	
za mięso bydlęce	1.60—2.10
za mięso cielęce	1.30—1.85
wieprzowe w całości	2.20—2.60
mięso koszerne	2.00—2.45
za łój świeży jadalny	1.30
za łój przemysłowy	0.60—0.90

SOSNOWIEC OD 2 DO 6 B. M.

Na targowicę w Sosnowcu spędzono 1387 szt. trzody chlewnej. Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.00—2.53. Tendencja spokojna.

RYNKI ZAGRANICZNE

AUSTRJA.

WIEDEŃ, 6 CZERWCA 1930.

Sprawozdanie z mięsnej hali centralnej.

W ciągu tygodnia dostarczono 14 wagonów świń bitych, 4 wagony mięsa wieprzowego, 50 wag. cieląt, 12 wag. mięsa wołowego. Płacono za świnie mięsne z Polski w stanie bitym S. 2.40 — 3.10, za cielęta bite S. 1.70 — 2.40. Tendencja wykazuje pewne ożywienie.

WIEDEŃ, DNIA 10 CZERWCA.

Sprawozdanie z Targowicy Trzody Chlewnej.

Na dzisiejszy targ spędzono 9.638 szt. świń mięsnych i 4.539 szt. świń tłuszczowych, razem 14.177 szt. W porównaniu z tygodniem ubiegłym zwiększył się dowóz świń tłuszczowych o szt. 400, zaś dowóz świń mięsnych zmniejszył się o mniej więcej szt. 300. Spędy z poszczególnych krajów przedstawiały się następująco:

	mięsne	tłuszczowe
Austrja	728	1
Węgry	889	1.361
Rumunja (targ kontumacyjny)	903	121
Jugosławja	755	2.933
Polska	4.569	—
Niemcy	1.697	8
Danja	10	115

Dowóz z Polski zwiększył się o 400 szt. Niemcy rzuciły znów poważniejsze ilości na targ wiedeński, natomiast dostawa

z Austrji zmniejszyła się o połowę. Płacono za świnie mięsne polskie szyl. 1.80 — 2.50, za świnie północno-niemieckie szyl. 1.90 — 2.25, za świnie południowo-niemieckie (bawarskie) szyl. 1.80 — 2.10. Tendencja na towar mięsny ożywiona. Ceny z początku o 5 gr. droższe, świnie tłuszczowe o 5 gr. tańsze.

Sprawozdanie z Targu Bydła Rogatego.

Dowóz dzisiejszy wynosił 2.221 szt., z tego 901 na targ kontumacyjny. Poszczególne kraje dostawiły:

Austrja	547
Węgry	588
Czechosłowacja	144
Jugosławja	41
Rumunja	859
Polska	42

Spęd obejmował 1.475 wołów, 439 buhajów, 307 krów. Płacono za woły szyl. 1.20 — 1.95, buhaje 1.45 — 1.65, krowy 1.15 — 1.55, chudźce szyl. 0.90 — 1.15. Tendencja spokojna. Buhaje i chudźce o 5 gr. droższe.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, DNIA 10 CZERWCA.

W bieżącym tygodniu eksport do Czechosłowacji wykazuje nieznaczne zmniejszenie. Dostawiono do Pragi z Polski 4.121 szt., na prowincję czechosłowacką 285 szt., razem 4.406 sztuk.

W porównaniu z tygodniem ubiegłym tendencja cen niezmieniona.

Płacono za towar chudy, lekki prima Ks. 10.25 — 10.50, za towar cięższy Kc. 9.50 — 10.00. Świnie z Kongresówki uzyskiwały Kc. 9.20 — 9.80. Tendencja targu słaba.

NIEMCY.

BERLIN, DNIA 6 CZERWCA.

Sprawozdanie z Miejskiej Targowicy Żywca:

Dowóz na dzisiejszy targ wynosi: 7110 szt. świń, prócz tego dowieziono do rzeźni 1380 szt. świń. Dowozów zagranicznych brak.

Tendencja targu spokojna, lekko zniżkująca, na zapotrzebowanie bekoniarni zakupiono około 700 sztuk.

Płacono za świnie:

ponad 150 kg.	a(	M. 62
120—150 kg.	b)	M. 61 do 63
100—120 kg.	c)	M. 62 do 65
80—100 kg.	d)	M. 61 do 63
60— 80 kg.	e)	M. 60 do 62
lochy		M. 52 do 53

BERLIN, DNIA 10 CZERWCA 1930.

Sprawozdanie z targowicy mięsnej:

Płacono za świnie bite:

a) uboju miejscowego M. 80 do 85,

b) uboju prowincjonalnego M. 75 do 77 za 50 kg.

Tendencja zniżkowa. Dowozy znaczne.

Ceny na 12 największych targach trzody (od 2 do 6 czerwca).

Ceny w RM za 50 kg. ż. w. Berlin 62 — 64; Hamburg 61; Kolonja 66 — 70; Dortmund 63 — 65; Frankfurt n/M. 64 — 66; Mannheim 66 — 68; Stuttgart 63 — 64; Monachjum 63 — 69; Lipsk 62 — 63; Drezno 64 — 66; Wrocław 58; Magdeburg 60 — 63. Cena przeciętna 63 — 65; w poprzednim tygodniu 62 — 65.

FRANCJA.

PARYŻ, DNIA 7 CZERWCA 1930 R.

Sprawozdanie z mięsnej hali centralnej.

Wołowina: Dowozy znaczne. Przy ożywionej sprzedaży upadek cen do fr. 0.50 za 1 kg.

Cielęta: Sprzedaż spokojna, ogólny spadek cen na 40 ct. za 1 kg. przy towarze prima, zaś na 60—70 ct. przy cielętach secunda za 1 kg.

Baranina: Dowóz znaczny, tendencja zniżkowa, upadek cen na 1 kg. po ct. 50.

Świnie: Targ ożywiony, ceny naogół niezmienione. Notowano: za wołowinę w ćwiartkach:

prima	secunda	tertia
15.50—16.50	14.50—15.40	11.50—14.40

Cielęta:

prima	secunda	tertia
14.20—15.80	12.80—14.10	11.50—12.70

Baranina:

prima	secunda	tertia
15.50—16.50	13.——15.40	8.50—12.90

Świnie bite: fr. 8 do 13.

WĘGRY.

INFORMACJE WYDZ. KONSULARNEGO POSELSTWA R. P. W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, dnia 4 czerwca 1930 r.

Dowóz trzody na targ budapeszteński był w tygodniu sprawozdawczym znów niezwykle duży, przekraczając w poniedziałek cyfrę rekordową 6200 sztuk, co spowodowało, aczkolwiek stosunkowo niezbyt duże osłabienie rynku. Osłabienie to dawało się odczuwać zwłaszcza przy zbycie ciężkich świń tłuszczowych pierwszorzędnej jakości co tłumaczy się spadkiem ceny słoniny surowej w ostatnim czasie.

Dnia 28. V. ceny kształtowały się następująco:

Świnie:	Cena 1 kg. żywca w pongo.
I-a tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. 300 kg.	1.30—1.32
Takież średnie (260 — 280 kg.)	1.28—1,30
Zbierane średnie (220 — 260 kg.)	1.26—1.32
Takież lekkie (180 — 210 kg.)	1.25—1.27
Takież podrzędne (100—160 kg.)	1.18—1.24
I-a ang. szynkowe (120—150 kg.)	1.60—1.68

Spęd dnia 26. V. wynosił 6236 sztuk, z czego nie sprzedano 982 szt., dnia 28. V. zaś 3339 szt., nie sprzedano 802 sztuk.

Eksportowano	20. V:	27. V:
do Wiednia	1785 szt.	1642 szt.
do Pragi	842 szt.	482 szt.

Na rynku wiedeńskim Węgry w tym tygodniu znowóż zmniejszyły podaż o 160 sztuk. Wobec zmniejszonego naogół dowozu świń tłuszczowych, rzeczony gatunek świń osiągnął na rynku wiedeńskim w tym tygodniu ceny zadowalniające. Eksport węgierski na rynek praski w tym tygodniu również się zmniejszył. Co się tyczy zresztą rynku praskiego to Konsulat pragnie zaznaczyć, że **wiadomości o podwyższeniu, względnie ustanowieniu ceł dodatkowych na trzodę w Czechosłowacji wywołały ogromne zaniepokojenie w zainteresowanych sferach eksporterów węgierskich,** według fachowców zaś cła te poprostu **uniemożliwią dalszy eksport węgierski do Czechosłowacji.**

Rynek słoniny i tłuszczu był również słaby, ceny pozostały narazie bez zmiany.

WŁOCHY.

MILANO (MEDJOLAN), 5 CZERWCA 1930.

Na targ dzisiejszy dostarczono: 1013 szt. bydła rogatego, 631 cieląt. Przy spokojnej konjunkturze uzyskiwano ceny następujące:

Bydło pochodzenia krajowego:

	woły prima	woły secunda
	L. 350—470	L. 320 do 400
krowy	L. 350—470	L. 300 do 350
buhaje	L. 370—420	

Bydło pochodzenia zagranicznego (węgierskie i jugosłowiańskie):

woły prima L. 365—390 woły secunda L. 340 do 360
krowy prima L. 350—370 krowy secunda L. 310 do 340
buhaje prima L. 360—400
cielęta krajowe L. 520 do 640.

STANY ZJEDNOCZONE.

CHICAGO, DNIA 7 CZERWCA 1930.

Ceny w dolarach za centnar amerykański t. j. 45 1/3 kg.:

Smalec na lipiec	10.15
Smalec na sierpień	10.35
Smalec na wrzesień	10.37½
słonina	14.25
lekkie świnie	9.90—10.30
ciężkie świnie	9.85—10.25

DANJA.

KOPENHAGA.

Oficjalne notowania duńskich rzeźni eksportowych za czas od 9—16 czerwca. Ceny podane za 1 kg. świń w stanie bitym, ważonych z głowami, nogami i sadłem:

świnie prima:	secunda	tertia
Kr. 138	Kr. 134	Kr. 130
lochy: Kr. 55 do 65		Kr. 45 — do 50

WĘDLINY

CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE.

(wg. danych konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 1 (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

1.	mortadela	12.50	16.—
2.	Salami	17.50	24.—
3.	Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska)	18.—	25.— — 26.—
4.	Boczek solony	9.—	12,15
5.	„ wędzony	10.—	13.15
6.	a) Szynka surowa	16.—	28.30
	b) „ wędzona gotowana z kością	14.—	24.— — 25.—
	c) „ prasowana	16.—	24.—
7.	a) Sonina	7.50	8.50
	b) „ wagonowo	6.50	—

CENY WĘDLIN W WIEDNIU.

(według notowań Marktamt der Stadt Wien).

Ceny w S. austr. 1. S. = zł. 1.25.

Ceny hurtowe:

1.	Serwulatki	2.90 — 3.35
3.	mortadela	3.15 — 3.25
2.	parówki	4.30 — 5.15
4.	kiełbasa paryska	3.40 — 3.60
5.	kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu	4.80 — 5.40
6.	kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu	4.40 — 4.60
7.	salceson zwykły	2.— — 2.45
8.	salceson lepszy	3.60 — 4.20
9.	salami węgierskie	9.25 — 10.—
10.	szynka gotowana (w detalu)	10.— — 12.—
11.	kiełbasy końskie	1.40 — 2.80

RYNEK BEKONOWY

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z RYNKU ANGIELSKIEGO.

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w d. 6 czerwca za 1 cent. ang. w shl.

Bekon	irlandzki	100 — 114
„	duński	93 — 100
„	szwedzki	93 — 97
„	holenderski	86 — 96
„	kanadyjski	98
„	estoński	88 — 93
„	łotewski	80 — 88
„	**polski**	**74 — 86**
„	rosyjski	80 — 84

W zeszłym tygodniu tendencja na rynku angielskim była spokojna. Sprzedaż polskich i holenderskich bekonów postępowała powolnie, przyczem robione były kilkuszylingowe ustępstwa poniżej oficjalnych notowań giełdowych.

Ponieważ ubój duński w zeszłym tygodniu wyniósł 89.000 sztuk w porównaniu do 99.000 sztuk w ostatnim tygodniu, przypuszczamy, że zapotrzebowanie na wszystkie bekony powinno się zwiększyć w przyszłym tygodniu, może nawet po lepszych od obecnych cenach.

Ubój holenderski w zeszłym tygodniu wyniósł — 17.400 sztuk, ubój szwedzki — 8.800 sztuk.

Dostawy za zeszły tydzień przedstawiają się następująco:

Z Danji 43.588 bal. z których 21.331 bal przybyło do Londynu.

Do Londynu przybyło ze Szwecji	2.033 bal.
Do Londynu przybyło z Holandji	3.843 „
Do Anglji z Polski przybyło	**3.916 „**

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.